MAJ
15
SOBOTA

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3—43	19—23
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
8—42	23—56
Dn. dnia	Przybyło
15—40	7—56

Dziś św. Zofii
Jutro Zesłanie Ducha św.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Żydówka", jutro „Faust".

TEATR NARODOWY: O g. 8-ej „Korsarz i Lady", w niedzielę i poniedziałek o g. 3.30 „Pan Jowialski".

TEATR POLSKI: Dziś „Wiśniowy Sad', w niedzielę i poniedziałek o g. 3.30 „Pygmalion".

TEATR LETNI: O g. 8 „Adam i Ewa", w niedzielę i poniedziałek o g. 4 „Jutro niedziela".

TEATR MAŁY: O g. 8 „Freuda teoria snów", w niedzielę i poniedziałek „Lato w Nohant".

TEATR NOWY: „Nagroda literacka".

TEATR KAMERALNY: „Małżeństwo".

TEATR MALICKIEJ: Codziennie o g. 8 w niedzielę i poniedziałek o g. 4 i 8 „Mała Kitty i wielka polityka".

TEATR 8.15 (Smadeckich 5): Operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar" z L. Halamą, Wł. Walterem i in.

TEATR LUDOWY (Obożna 1/3): O godz. 8.15 „Wesele Kujawskie"

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE: O g. 8. „Ożenek".

10 mil. bakterii w lodach śmietankowych

W zatęchłych piwnicach pracują żydowskie wytwórnie

Warszawa spożywa w okresie upałów 15 do 20 tysięcy litrów lodów dziennie.

Na stoliku cukierni, czy przy lśniącym czystością kontuarze sodowiarni lody wyglądają apetycznie i pociągająco. Ale wystarczy zajrzeć za kulisy niektórych wytwórni lodów na Gęsiej czy Nalewkach, by stracić w ogóle ochotę do jedzenia tych smakołyków.

Szeroko otwarte drzwi żydowskiej sodowiarni przy ul. Twardej zapraszają do wewnątrz przechodniów spragnionych ochłody. Tłoczno, gwarnie, lody „odchodzą" w zadziwiającym tempie.

Za przepierzeniem — kontrast uderzający. Ściany są czarne od brudu, okno zasnute kurzem i pajęczyną, na zabłoconej podłodze kubły z pomyjami sąsiadują z miskami mleka. W mleku pływa... pchła. Wielka beczka, w której kręcą się lody, obłożona jest lodem bez żadnego przykrycia — odpryski lodu rozsypanego skażoną grynszpanem solą, mogą z łatwością dostać się do środka. Właściciel przysięga, że porządek będzie „w pięć minut".

Rewelacyjna niespodzianka spotyka komisję sanitarną w nowootwartym lokalu żydowskiej sodowiarni na rogu Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej. Wielki szyld z napisem „Towarzystwo Mineral" — lokal pięknie na żółto odmalowany, ekspedientki w białych fartuchach.

— A gdzie kręci się lody?

Tu jest właśnie niespodzianka. Właściciel pokazuje świadectwo, że sprowadza lody z jednej z koncesjonowanych wytwórni. Tymczasem pod kontuarem kryje się obrzydliwa piwnica, gdzie pracuje cały nielegalny warsztat.

Podłogi w piwnicy nie ma, tylko kupy gruzu i błoto, po ścianach cieknie wilgoć. Kanalizacji nie ma, bo dom jest przeznaczony do rozbiórki, więc brudną wodę zlewa się po prostu do zardzewiałego zbiornika. Na półeczce stoją butelki z podejrzanymi płynami — to sztuczne ekstrakty i barwniki, które właściciel z czystym sumieniem dokłada do tak zwanych lodów owocowych.

Ze stu prób lodów pobranych przez Miejski Instytut Higieny, 45 procent wykazało obecność miliona bakterii, 28 procent ponad milion bakterii, 8 procent aż 10 milionów bakterii. Te cyfry wyglądają przerażająco, jeśli się zważy, że dopuszczalna ilość bakterii w jednym centimetrze sześciennym mleka wynosi 250.000.

Niestety walka z tym stanem rzeczy, napotyka na specjalne trudności, bowiem brak dotychczas przepisów państwowych, umożliwiających właściwą kontrolę. Nie ma na przykład podstaw prawnych do przestrzegania zakazu fabrykacji lodów w mieszkaniu prywatnym. Sodowiarnie i owocarnie których mamy w Warszawie z górą 1.200 kręcą lody domowym sposobem w mieszkaniu właściciela. Koncesjonowanych wytwórni lodów jest zaledwie 15. A przecież lody są tak samo produktem spożycia, jak chleb czy wędliny, których wyrób w tych warunkach byłby najsurowiej karany. Nie ma również przepisów, które uregulowałyby kwestię jakości lodów.

(a. o.)

W KUTNIE

zaprenumerować „A B C" można u p. E. Lewandowskiego (Kiosk gazetowy)

Wybuch naboi od straszaka

spowodowała nieostrożna ekspedientka

W okresie przedświątecznym w składzie zabawek Malanowskiego przy ul. Królewskiej wybuchł pożar. Jak ustaliło śledztwo, pożar nastąpił wskutek zaproszenia ognia przez ekspedientkę sklepową Wacławę Krysińską, która przez nieostrożność zaprosiła ogień do gablotki z kapiszonami i nabojami korkowymi. Wskutek wybuchu sklep objął pożar, wyrządzając strat na blisko 12 tysięcy złotych. Krysińska również została poszkodowana ulegając silnemu poparzeniu całej twarzy, połączonemu z uszkodzeniem obu oczu.

Jak ustalono, ekspedientka nie stosowała się do przepisów przeciwpożarowych i wbrew wyraźnym zakazom właściciela magazynu Malanowskiego, paliła w sklepie papierosy. Na tej zasadzie władze prokuratorskie oskarżyły Krysińską o spowodowanie pożaru przez nieostrożność i wprowadzenie powszechnego niebezpieczeństwa.

Ekspedientka przez 4 miesiące przebywała na klinice oftalmicznej, lecząc oczy z doznanych poparzeń. Wczoraj stanęła przed Sądem Okręgowym, gdzie przyznała się do zaprószenia ognia.

Sąd uznając winę Krysińskiej za dowiedzioną, skazał ją b. łagodnie na 7 dni aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

Czy było zniesławienie władz

w książce Krahelskiej „Polski strajk"?

Zapowiedziany proces Haliny Krahelskiej w sądzie grodzkim XII oddz. toczył się wczoraj przez kilka godzin. Działaczka socjalistyczna oskarżona o zelżenie władz administracyjnych i rozsiewanie niepokojących wiadomości, które mogą wywołać niepokój publiczny w książce pod tytułem „Polski strajk" nie przyznała się do winy składając dłuższe wyjaśnienia.

W ciągu 10 lat pełniła funkcje inspektorki pracy stąd też czerpała bogaty materiał, który miał jej posłużyć przy pisaniu powieści popularnej osnutej na tle życia robotników oraz krwawych wypadków lwowskich z r. u. jaką jest „Polski Strajk".

Krahelska kategorycznie twierdzi, że obrazy zawarte w książce są wiernym odbiciem rzeczywistości oraz wypadków jakie odegrały się w Krakowie. Powołując się na swą dotychczasową pracę literacką i publicystyczną dowodziła, że dotąd pisywała książki przeznaczone dla specjalnej kategorii publiczności. „Polski Strajk" jest pierwszą próbą powieści popularnej.

Oskarżenie przeciwko Krahelskiej popierał prokurator Marcinkowski, który na wstępie zwrócił się do sądu z wnioskiem o zarządzenie tajności rozprawy, gdyż omawiane być mają fragmenty powieści skonfiskowane. Sąd częściowo tylko przychylił się do tego wniosku i zarządził tajność rozprawy w momentach, gdy mówiono o skonfiskowanych fragmentach.

Obrona Krahelskiej wystąpiła z wnioskiem o wezwanie na rozprawę w charakterze biegłych literatów: Nepomucena Millera i Zofię Rygier - Nałkowską. Biegli mieli się wypowiedzieć na zasadniczy temat czy Krahelska, jako powieściopisarka może odpowiadać za poruszenie i omówienie w sposób literacki drastycznych tematów społecznych i politycznych. Po naradzie sąd wniosek oddalił.

Jak się okazuje z dalszych zeznań oskarżonej była ona karana przez sąd rosyjski przed wojną światową w Kijowie za przynależność do P. P. S. Krahelską skazano wówczas na bezterminowe zesłanie w głąb Rosji.

Po zamknięciu przewodu sądowego przemówienie oskarżycielskie wygłosił prokurator podkreślając, że Krahelska będąc sama urzędniczką państwową, obelżywie odniosła się do władz.

Nowa zbrodnia w domu Dobra 36

Ohydna „wróżka-dusicielka"

omal nie została zlinczowana przez tłum

Goniec księgarni „Arcta" Tadeusz Woźnicki, roznosząc paczki z książkami, wstąpił do znajomych swych Lisieckich, zam. przy ul. Dobrej nr. 36, a nie zastawszy starszych w domu, pozostawił trzy paczki z książkami pod opieką syna Lisieckich, 8-letniego Stefana.

Paczki Woźnicki postawił pod zamkniętymi drzwiami mieszkania na I-ym piętrze. W czasie gdy chłopiec pilnował paczek, podeszła do niego jakaś starsza kobieta i spytała, co tu robi. Chłopiec odpowiedział, że pilnuje paczek.

Kobieta udając litość nad chłopcem, kazała otworzyć mu usta, mówiąc, że chce mu dać cukierka. Gdy chłopiec otworzył usta, kobieta wepchnęła mu rękę w gardło. Chłopiec nie stracił przytomności, wyrwał się dusicielce i począł wołać na sąsiadkę: „Pani Puchalska, ratunku!"

Dusicielka, słysząc alarm, zbiegła ze schodów i poczęła uciekać w stronę furtki, wychodzącej na ulicę.

Uciekającej zastąpiła drogę dozorczyni, którą dusicielka silnie odepchnęła. Za uciekającą pogonił syn dozorczyni, Jan Król i Mieczysław Ślepowroński. Przy pomocy policjanta dusicielkę ujęli.

Zatrzymana podawała szereg nazwisk, wreszcie znaleziono przy niej dokument, wystawiony na nazwisko Stanisławy Wieliczko, lat 55, zam. na Okęciu.

Wieliczko podała, że z zawodu jest praczką, a ostatnio trudni się wróżeniem. Okoliczni mieszkańcy usiłowali aresztowaną zlinczować. Patrol rowerowy, który w tym momencie nadjechał wróżkę-dusicielkę zdołał wydrzeć z rąk rozgniewanego tłumu i przewiózł ją do Urzędu śledczego. — Badana Wieliczko z cynizmem zeznała i opowiedziała przebieg wypadku, dodając, „że przecież nie zamordowała". Jak wiadomo w domu tym została zamordowana ś. p. Jarmoszukowa.

Kronika prowincjonalna

GDAŃSK

PIERWSZE TRATWY Z POLSKI

W ciągu bieżącego tygodnia przybyły do Gdańska Wisłą pierwsze w tym sezonie tratwy z Polski.

POZDROWIENIA HITLEROWSKIE

Gdańskie władze szkolne wydały zarządzenie nakazujące zarówno nauczycielstwu, jak i młodzieży szkolnej używanie t. zw. „pozdrowienia hitlerowskiego".

KIELCE

KORONACJA CUDOWNEGO OBRAZU

Dnia 23 maja b. r. w Mieronicach, pow. jędrzejowski odbędzie się koronacja cudownego obrazu Najświętszej Panny. Koronacji dokona J. E. Ks. Biskup Fr. Sonik, administrator diecezji kieleckiej. Uroczystość tę poprzedzą misje, które przeprowadzą O. O. Oblaci.

ZJAZDY DZIAŁACZY AKCJI KATOLICKIEJ

Odbyły się tu 8 bm. zjazd przedstawicieli parafialnych zarządów Akcji Katolickiej oraz trzeci doroczny zjazd delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Mężów.

Obrady obu zjazdów otworzył ks. prał. A. Sobczyński. Zjazdy oddawszy hołd ś. p. Ks. Biskupowi Łosińskiemu minutą milczenia postanowiły zawiązać Komitet dla uczczenia jego pamięci. Obydwa zjazdy zaszczycił obecnością J. E. ks. biskup Franciszek Sonik.

LUBLIN

ZLOT HARCERZY ZIEMI LUBELSKIEJ

(w) 29 i 30 maja odbędzie się w Lublinie, w państwowych lasach Zemborzyckich, zlot harcerzy Ziemi Lubelskiej, z okazji 25-lecia tej organizacji na terenie woj. lubelskiego. W programie Zlotu przewidziany jest apel poległych harcerzy.

ZMIANY W ZARZĄDZIE ZW. ARTYSTÓW - PLASTYKÓW „KRĄG"

Odbyło się ostatnio walne zebranie członków Zw. Artystów - Plastyków „Krąg", na którym dokonano wyboru nowych władz zarządu w osobach pp.: prezes — Petruczynik, wiceprezes — Kosiorkiewicz, sekretarz — Jagiełło oraz członkowie: Wojdalińska i Szeliga.

ŚWIĘTOKRADZTWO

(w) Po nabożeństwie majowym do kościoła w Sawinie dostał się przez okno w chórze nieznany sprawca, który skradł z tabernaculum srebrną monstrancję z hostią, pochodzącą z 1726 r.

LIKWIDACJA HUTY

(w) Uruchomiona wysiłkiem materialnym bezrobotnych hutników huta szkła w Rudzie — Hucie, jako filia spółdzielni „Szklarnia" w Orzeszu, nie mogąc uzyskać pożyczki z Funduszu Pracy na zakup surowców itp., ostatecznie zawiesiła pracę.

W związku z tym wyznaczona została licytacja niektórych urządzeń huty.

POŻARY SZERZĄ SIĘ W ZASTRASZAJĄCY SPOSÓB

(w) Województwo lubelskie nawiedziła nowa fala pożarów.

Z nieustalonych przyczyn spłonęły we wsi Zakrzówek (pow. Janowski) domy mieszkalne wraz z zabudowaniami gospodarczymi oraz częściowo inwentarzem żywym i martwym. Straty sięgają 15.000 zł.

Również z nieustalonych przyczyn w kol. Żeliszew spłonęły zabudowania gospodarcze wraz ze zbożem na 5000 zł.

W trzecim wypadku zanotowano olbrzymi pożar we wsi Wisłowice, gdzie spłonęły zabudowania gopodarza Michała Sobonia, przynosząc mu 5000 zł. strat.

PŁOCK

STARCIA KOMUNISTÓW Z NARODOWCAMI

Po odbytym zjeździe działaczy wiejskich w Płocku w dniu 9 bm., na wracającego do domu członka Stronnictwa Narodowego p. Głuchowskiego, napadło kilku osobników, którzy pobili go, zrywając mieczyk oraz drąc ubranie. Zostali oni poznani, jako czynni działacze komunizujący na terenie Płocka.

POLESIE

MAKABRYCZNY MORD

Mikołaj Kuryluk wybrał się na połów ryb i w czasie brodzenia natknął się na zwłoki jakiegoś mężczyzny. Jak ustaliło dochodzenie, są to zwłoki Sergiusza Kożucha, mieszkańca wsi Ogrodniki, w powiecie kosowskim, który wyszedł przed paru dniami i zaginął. Kożuch od pewnego czasu zdradzał objawy choroby umysłowej.

17-LETNIA SAMOBÓJCZYNI

Służąca naczelnika urzędu pocztowego w Kamieńcu Litewskim, Zofia Jurasik, prowadziła się dość swobodnie, a że przy tym nie odznaczała się obowiązkowością, chlebodawca zwolnił ją. Tak się tym Jurasik przejęła, że dokonała zamachu samobójczego, wypijając butelecz kę esencji octowej.

RADOMSKO

WYPOWIEDZENIE UMOWY ZBIOROWEJ

(s) Właściciele mechanicznych warsztatów włókienniczych w Betenatawie, zawiadomili inspektora pracy o częściowym wypowiedzeniu umowy zbiorowej zawartej na ostatniej konferencji. Wypowiedzenie umowy ma nastąpić już w pierwszych dniach czerwca b. r.

ZAMKNIĘCIE GŁÓWNEJ DROGI

(s) W związku z rozpoczęciem budowy wielkiej autostrady na przestrzeni Warszawa — Katowice, odcinku Kamińsk — Radomsko, główna droga na tej linii Warszawa — Katowice — Łódź i Piotrków została całkowicie zamknięta. Objazdy odbywać się będą następującymi drogami: Radomsko — Brzeźnica — Szczerców — Bełchatów — Piotrków. Natomiast do Częstochowy przez Radomsko — Strzelce — Gorzkowice — Piotrków — lub też Częstochowa — Brzeźnica — Szczerców — Bełchatów — Piotrków.

EGZAMINY W SZKOLE DOKSZTAŁCAJĄCEJ

(s) Jak nas informują w dniu 24 maja r. b. rozpoczynają się końcowe egzaminy w publicznej szkole dokształcającej w Radomsku. Przewodniczącym komisji egzaminacyjnej jest dyr. Siemieński.

J. EK. KS. BISKUP JASIŃSKI W BEŁCHATOWIE

(s) W dniu 15 maja b. r. przybędzie do Bełchatowa na duszpasterską wizytację, J. Ek. ks. biskup Włodzimierz Jasiński, ordynariusz diecezji łódzkiej.

Celem uczczenia dostojnego duszpasterza zawiązał się specjalny komitet, który ułożył już program wizytacji.

SOSNOWIEC

ZAKOŃCZENIE STRAJKU

Z Sosnowca donoszą: trwający od kilku dni strajk okupacyjny na kopalni „Helena" w Niwce został zakończony i kopalnia rozpoczęła normalną pracę.

ŚLĄSK

MNOŻĄ SIĘ WYPADKI PRZY PRACY

W podziemiach kopalni „Mysłowice" zdarzył się we wtorek tragiczny wypadek przy pracy. Zatrudniony przy robotach reperacyjnych w szybie, rębacz szybowy 42-letni Antoni Nowak z Mysłowic wyleciał w pewnym momencie z klatki szybowej i wpadając do t. zw. „rompla" doznał złamania czaszki i zmiażdżenia wszystkich żeber z lewej strony, tak, że śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki Nowaka, który osierocił żonę i 3 dzieci, umieszczono w kostnicy Spółki Brackiej w Mysłowicach.

ŚMIERĆ OD PIORUNA

Z Rybnika donoszą, że nad powiatem tamtejszym przeszła gwałtowna burza, która wyrządziła poważne szkody, oraz pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. W szeregu wsi od piorunów wybuchły pożary. W Łazieskach Rybnich piorun uderzył w rolnika Franciszka Jarosza, który poniósł śmierć. W Jastrzębiu Dolnym piorun poraził pewną kobietę.

W KATOWICACH BRAK MASŁA

W ostatnim czasie na rynku nabiałowym w Katowicach dał się odczuć silnie brak masła, w związku z czym podskoczyły ceny na ten produkt. Jest to objaw tym bardziej charakterystyczny, że w tym okresie czasu ceny na masło raczej zniżkują. Sprzedawcy, zapytywani o przyczynę tego zjawiska, tłumaczą, że jest ono spowodowane wzmożonym wywozem masła z Polski do Anglii wobec silnego zapotrzebowania na nabiał, szczególnie w Londynie, w związku z koronacją i napływem gości z całego świata.

GDYNIA

MASOWE POŁOWY PŁOCI W ZATOCE PUCKIEJ

Od szeregu dni odbywają się masowe połowy płoci w zatoce Puckiej. Dzienne połowy dochodziły do 170 skrzyń płoci, t. j. około 8.500 kg. W r. b. płocie są nieco większe i cieszą się lepszym zbytem. Sprzedaż tych ryb jest uzależnioną w wysokim stopniu od przyznawanych kontyngentów na ryby słodkowodne do Łotwy, Estonii i Finlandii.

NOTOWANIA CEN NA RYNKU GDYŃSKIM

W dniu 7 bm. notowano w hali targowej dla ryb w Gdyni następujące ceny (w złotych za 1 kg.): dorsze czyszczone z głowami 0.40, flądry małe 0.50, flądry duże od 0.70 do 0.80, turboty 1.20, łosoś duży 6.00, łosoś mniejszy 5.50, boksy 3.60, węgorze od 2.00 do 2.80, certy od 1.00 do 1.20, lin śniety 1.60—1.80, lin żywy 2.00, miętusy rzeczne 1.20, okonie 0.70 — 0.80, okonie duże 1.20, karasie małe 0.80, szczupaki 1.60 — 1.80, płocie 0.80.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Czterech gburów".

TEATR POLSKI: „Jutro niedziela" w niedzielę o godz. 4 „Bessie" o g. 8 „Jutro niedziela"

TEATR NOWY: Kobieta, wino, dancing.

CYRK STANIEWSKICH (ul. Ratajczaka): Światowy program — na czele zespół Abisyńczyków. — Pocz. o g. 8.15. Pon. wtorek, środa i święta o g. 4.30 i 8.15.

KINA

APOLLO: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie".
CORSO: „Młode orły".
GLORIA: „Mayerling".
GWIAZDA: „Baron cygański".
METROPOLIS: „Kochana rodzinka".
OŚWIATOWE T. C. L. „Ucieczka" oraz program naukowy.
RENAISSANCE: „Szyfr 77" oraz „Kły i pazury".
SŁOŃCE: „Żółty skarb"
SFINKS: „Król kobiet"
ŚWIT: „Czarny orzeł".
TĘCZA - Łazarz: „Rok 2000"
TĘCZA -Wilda: „Królewska faworyta"

PIORUN ZABIŁ ROLNIKA

Z Buku donoszą: wczoraj wieczorem przeszła nad miastem i okolicą wielka burza, połączona z piorunami i wielką ulewą. Uderzeniem pioruna zabity został gospodarz, Otto Hoht w Grzebieniaku w pow. szamotulskim w chwili, gdy pracował w polu wraz z synami. Piorun uderzył gospodarza w głowę, powodując śmierć. Jeden z synów ogłuchł.

ZWIĄZEK OBRONY PRZEMYSŁU POLSKIEGO

W środę odbyło się walne zebranie Związku Obrony przemysłu Polskiego pod przewodnictwem prezesa p. Maciejewskiego. Obszerne sprawozdanie z działalności organizacji złożył p. dyr. Stronczyński. Zarząd Związku otrzymał absolutorium. W miejsce ustępującej z Zarządu p. Krzyżanowskiej, zasłużonej działaczki społecznej, wybrano jednomyślnie p. prezesową Kalamajską. (h. s.)

KASA BEZPROCENTOWA ZWIĄZKU POLSKIEGO

W piątek o 20-ej min. 30 odbędzie się w Domu Kupiectwa Polskiego zebranie walne nowozalegalizowanej Kasy Bezprocentowego Kredytu Związku Polskiego. Sądzimy, że na zebranie to przybędą wszyscy, którym leży na sercu dalszy pomyślny rozwój ekspansji wielkopolskich kupców i rzemieślników na wschód. (h. s.)

ZAKAZANY WIEC W WĄGRÓWCU

W dniu 13 maja miał odbyć się staraniem Koła Związku Polskiego w Wągrowcu wiec poświęcony sprawom powiększenia polskiego stanu posiadania w dziedzinie gospodarczej. W ostatniej chwili organizatorzy wiecu otrzymali zakaz, gdyż równocześnie na ten dzień zwołało wiec Stronnictwo Narodowe. (h. s.)

KOMISJA KREDYTU BEZPROCENTOWEGO

W związku z uchwałą Sejmiku Wojewódzkiego w Poznaniu przeznaczającą 50 tys. zł. na kredyty bezprocentowe dla kupców i rzemieślników, osiedlających się w województwie łódzkim (powiaty Kalisz, Koło, Turek i Konin) wybrana została komisja dla należytego rozprowadzenia kredytów w porozumieniu z kasą bezprocentową Związku Polskiego. (h. s.)

ROZSZERZENIE KOMITETU PIELGRZYMKOWEGO

W skład Komitetu Ślubowań Jasnogórskich w Poznaniu weszli delegaci organizacyj ideowych i naukowych, rozszerzając tym samym skład Komitetu. (h. s.)

Estetyka i uprzejmość

Życie współczesne, które szybko postępuje naprzód, wprowadza formy co raz dogodniejsze i wybredne w smaku. Przykładem ostatniego wyrazu postępu jest Salon Wytwornych Mebli Stanisława Radelickiego w Warszawie przy ulicy: Nowy Świat 30, róg Pierackiego. Bogaty wybór mebli o ślicznych nowoczesnych liniach, solidnym wykonaniu, prawdziwie europejska uprzejmość personelu, idealne warunki sprzedaży zaspakajają gust każdego klienta, wysuwają tę jedyną polską placówkę handlową, na czoło firm krajowych, zorganizowaną polskim kapitałem, polskim robotnikiem i materiałem.

OGŁOSZENIA DROBNE

ROZNE

A. WYTWÓRNIA BIELIZNY S. OLSZEWSKI Warszawa Koszykowa 48, poleca bieliznę: damską, męską, dziecinną, pościelową, piżamy, bustonosze i pasy brzuszne. Firma istnieje od 1912 r. 10 proc. rabatu dla okaziciela nin. ogłoszenia. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

„AKA" kremy na cery suche, tłuste, odżywcze, przeciwzmarszczkowe, przeciwpiegowe, doskonałe płyny, środki na porost włosów, pudry, róże. Preparaty do indywidualnej pielęgnacji urody. Bezpłatna poradnia kosmetyczna. Laboratorium Artymiński i Kępski, Warszawa, Królewska 35. Telefon 3-19-18.

Dykty, torniery, listwy, deszczyna, kalesztosy karbowane, perełki. Stefan Choromański. Żurawia 26, telefon 9.10-47.

WENTYLATORY elektryczne, trójfazowe, ośmiośm głowe na stałą pracę dla fabryk, cukierni, kin, sal publicznych i td. Wytwórnia S. Nasłoński. Złota 56a, tel. 6.99-50.

WYPRZEDAŻ i korzystna okazja tanego nabycia obrazów, współczesnych malarzy polskich. Ceny niebywale niskie — od 3 złotych. Na miejscu ramy i artystyczna oprawa obrazów. Zygmunt Englert, Świętokrzyska 36.

WYTWÓRNIA rękawiczek skórkowych. Wykonanie bardzo solidne. Ceny niskie. W. Rudiuk, ul. Górnośląska 19 m. 9 (parter), tel. 9-35-94.

ZNACZKI pocztowe do zbiorów, wielki wybór. Kupuje — sprzedaje — zamienia najstarsza firma filatelistyczna. Zygmunt Englert S-to Krzyska 36.

MEBLE

A.A.) OKAZJA—MEBLI

Firma chrześcijańska „J. CIĘŻKOWSKI", Plac Trzech Krzyży 12 — Nowy Świat 29. — Pierwsze źródło! — Własna wytwórnia! — Pokoje komplety od 800 do 1500 zł. Gabinety — Stołowe — Sypialnie — Kluby — Pokoje — uniwersalne — kombinowane. — Pojedyńcze sztuki. — Dogodne rozpłaty. — Bezpłatne porady — Projekty „Wnętrz". Nowy Świat 39. Plac Trzech Krzyży 12.

MEBLE na LETNISKA okazyjnie pochodzące z zamiany. Stołowy pokój od zł. 100.—, klubowy garnitur od zł. 150.—, kredensy od 45.—, szafy od 50.—, tapczany od 25.—, łóżka od 20.—, stoły rozsuwane od zł. 20.—, krzesła od 5.— z dostawą na miejsce. Stanisław Radelicki, Koszykowa 67, tel. 700 - 38. Nowe piękne fasony. Nowy Świat 30 róg Pierackiego.

MEBLE — Sypialnie — Stołowe — Gabinety — Salony — Szafy — Stoły — Tapczany — Fotele — Sztuki pojedyńcze — Przyjmuje zamówienia meblowe i tapicerskie. Al. Niewiadomski — ul. Elektoralna 6 m. 8.

NAUKA I WYCHOWANIE

Gimnazjum i Liceum humanistyczne ogólnokształcące z prawami, zakład wychowawczy P. F. Benedyktynek. Ptaniątki na wsi za Krakowem.

MATERIAŁY BUDOWLANE

BETONOWNIA „GOŁKÓW"

Warszawa, Solec 28, tel. 9.89-74. Płyty. Krawężniki. Kręgi. Rury. Słupy. Tralki. Wazony. Kule. Miski-Korytka ściekowe. Cegła. Pustaki. Ogrodzenia betonowe pełne, ażurowe. Tarasy. Osadniki. Baseny i t. p.

POSADY ZAOFIAROWANE

Jak otrzymać pracę? Zwrócić się do Administracji „ABC", Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a. Ogłoszenia o poszukiwaniu i zaofiarowaniu pracy zamieszczamy z ustępstwem 50 proc. W wypadkach uzasadnionych bezpłatnie.

Za naukę języka francuskiego i muzyki — pełne utrzymanie z oddzielnym pokojem i dwudziestozłotową dopłatą otrzyma w majątku bezrobotny narodowiec. Zgłoszenia pod „Nauczyciel" lub „nauczycielka" do adm. ABC Aleje Jerozolimskie 3a p. 10.

POSADY POSZUKIWANE

Rządca rolny, wykształcenie praktyczne i teoretyczne. Mleczarstwo, rybołóstwo i t. d. Wiek lat 46, samotny poszukuje od zaraz pracy w majątku, wymagania skromne. Świadectwa dobre. Wiadomość pod administracja ABC, Al. Jerozolimskie 3a pod „Rolnik".

Pamiętajcie o bezrobotnych narodowcach